

Sygn. akt II K 44/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Tomasz Zieliński

Protokolant – Anna Rogojsza

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...) – Mileny Markowskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 roku sprawy

P. S. (1)

urodz. (...) r. w G.

syna J. i L. zd. J.

oskarżonego o to, że: W dniu 24 listopada 2014 roku w G. przy ul. (...) bezpośrednio po dokonaniu zaboru w celu przywłaszczenia ze sklepu(...) butelki wódki i kielbasy o wartości łącznej 32,36 zł, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy użył przemocy wobec interweniującego ochroniarza sklepu M. K. (1) w postaci uderzenia skradzioną butelką wódki w jego głowę, godząc się na naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający powyżej 7 dni i powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany ciętej małżowiny usznej po stronie lewej i stłuczenia głowy, które naruszyły czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, działając w ten sposób na szkodę M. K. (1) oraz (...) S.A. przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64§1kk

tj. o czyn z art. 281kk w zb. z art. 13§1kk w zw. z art. 157§1kk w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 64§2kk

1. Oskarżonego **P. S. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 24 listopada 2014 roku w G. przy ul. (...) bezpośrednio po dokonaniu zaboru w celu przywłaszczenia ze sklepu (...) butelki wódki i kielbasy o wartości łącznej 32,36 zł, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy grożąc natychmiastowym użyciem przemocy poprzez wymachiwanie trzymaną w ręku butelką wódki w stosunku do goniącego pracownika ochrony sklepu M. K. (1) a następnie używając przemocy polegającej na uderzeniu go nią w głowę powodując obrażenia ciała w postaci rany ciętej małżowiny usznej po stronie lewej i stłuczenia głowy, które naruszyły czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, działając w ten sposób na szkodę M. K. (1) oraz (...) S.A., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64§1kk tj. występku z art. 281kk w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 64§2kk i za to skazując go na podstawie wyżej powołanych przepisów, wymierza mu na podstawie art. 281kk w zw. z art. 11§3kk w zw. z art. 64§2kk karę 2 (dwa) lat i 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 230§2kpk nakazuje zwrócić (...) S.A zabezpieczoną jako dowód rzeczowy szyjkę szklanej butelki zapisaną w księdze depozytów tut. sądu pod nr 9/15.

3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. (...) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu kwotę 720,00 zł powiększoną o kwotę 165,60 zł stanowiącą 23% podatek VAT tj. łącznie 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) zł.

4. Zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty i ponoszenia kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

Sygn. akt IIK 44/15

UZASADNIENIE

Na podstawie wyników rozprawy głównej Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Postanowieniem z dnia 30.09.2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział III Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych udzielił na podstawie art. 153§1kkw w zw. z art. 150§1kkw skazanemu P. S. (1) przerwy w odbywaniu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem SR w Giżycku z dnia 20.08.2010 roku w sprawie sygn. akt IIK 495/10 oraz 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej również wyrokiem SR w Giżycku z dnia 26.01.2012 roku w sprawie sygn. akt IIK 703/10 od dnia 24.11.2014 roku na okres związany z jego leczeniem w (...)Szpitalu (...)w O.. Z Aresztu Śledczego w G. został on zwolniony zgodnie z tym postanowieniem w dniu 24.11.2014 roku, w którym wyznaczono termin jego wizyty w Poradni O.w O., gdzie miał być poddany badaniom wstępnym kwalifikującym go do zabiegu operacyjnego wyznaczonego na dzień 01.12.2014 roku. Po opuszczeniu aresztu skontaktował się telefonicznie ze znajomym mieszkańcem G. L. G.. Poinformował go, że został zwolniony z zakładu karnego i zaproponował spotkanie, na które zgodził się on. W dniu tym spotkali się pomiędzy godz. 14:00-15:00 i po wypiciu 0,5 litra wódki postanowili udać się do sklepu(...) znajdującego się przy ul.(...)z zamiarem dokupienia alkoholu. Jako pierwszy do sklepu wszedł L. G.. Gdy po zrobieniu zakupów wyszedł na zewnątrz wszedł do niego około godz. 16:53 P. S. (1), który przechodząc obok działu z wędlinami wziął opakowanie (...)o wadze 0,82 kg w cenie 11,57 zł i następnie udał się do działu monopolowego, gdzie z półki wziął butelkę o pojemności 0,5 litra wódki (...)w cenie 20,79 zł. Jego zachowanie zwróciło uwagę zatrudnionego w tym dniu w godz. od 12:00 do 20:00 pracownika ochrony M. K. (1). W tym czasie przebywał on w pomieszczeniu biurowym, w którym znajduje się podgląd przedstawiający wnętrze sklepu z zainstalowanymi w nim kamerami monitoringu. Obserwując oskarżonego na monitorze zorientował się, że idzie on w kierunku drzwi, którymi wszedł i omijając w ten sposób kasy zamierza opuścić sklep nie płacąc za posiadane przy sobie kielbasę i alkohol. Aby zatrzymać go widząc, że drzwi, przed którymi stał otwierają się opuścił pomieszczenie biurowe udając się w jego kierunku. W tym czasie oskarżony wyszedł ze sklepu i (...). K. ponownie zobaczył go, gdy wybiegł na zewnątrz idącego po skręceniu w lewo w kierunku pobliskiego osiedla. Biegając za nim zorientował się, że zauważył go on. P. S. (1) uciekając również zaczął biec jednak po chwili zatrzymał się i odwrócił w jego kierunku wymachując trzymaną w ręku za szyjkę skradzioną butelką wódki. Nie mogąc zbliżyć się w obawie przed otrzymaniem uderzenia pokrzywdzony w pewnym momencie usłyszał wypowiedziane przez oskarżonego słowa „trzymaj go”. Obracając się w stronę, w którą wypowiedziane je patrzył on, zobaczył w pobliżu mężczyznę. Był to L. G., który nie zareagował jednak na jego wezwanie i oddalił się (dowód: zeznania M. K. (1) k. 307-307v, L. G. k. 307v-308 oraz k. 32v-33 w części odczytanej w trybie art. 391§1kpk, M. S. (1) k. 307v oraz k. 4 i k. 4v-5 w części odczytanej w trybie art. 391§1kpk; odpis postanowienia SO w Olsztynie w sprawie III Kow 3196/14/pr; protokół odtworzenia zapisu z monitoringu k. 55-56, wydruk zdjęć k. 57-59).

Po chwili P. S. (1) ponownie zaczął uciekać zaś M. K. (1) gonić go. I tym razem oskarżony po przebiegnięciu kilku metrów zatrzymał się zaś pokrzywdzony chcąc odzyskać skradziony towar konsekwentnie dążył do jego zatrzymania mimo, że nadal trzymaną w ręku butelką wymachiwał on grożąc w ten sposób jej natychmiastowym użyciem. Podchodząc coraz bliżej w pewnym momencie zagapił się i otrzymał uderzenie w okolice skroniową głowy. Butelka rozbijając się spowodowała zranienie małżowiny usznej po stronie lewej zaś oszołomiony otrzymanym uderzeniem M. K. (1) na chwilę przykleknął, co wykorzystał oskarżony i uciekł pozostawiając w tym miejsce również skradzione opakowanie kielbasy. W wyniku uderzenia butelką, która rozbijała się pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy i rany ciętej małżowiny usznej po stronie lewej naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157§2kk (dowód: zeznania pokrzywdzonego j/w, L. G. k. 32-33; protokół oględzin k. 12-13, dokumentacja fotograficzna k. 14-15, karta informacyjna Szpitalnego Oddziału Ratunkowego k. 11, opinia biegłego k. 183-184).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił głównie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego częściowo świadka L. G. i M. S. (2) a nadto pozostały materiał dowodowy ujawniony w toku przewodu sądowego.

Oskarżony P. S. (1) nie przyznał się do czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia. W złożonych w toku rozprawy sądowej wyjaśnieniach (k. 306v) przyznając się do kradzieży kielbasy i butelki wódki twierdził, że gdy wyszedł ze sklepu podbiegł do niego mężczyzna, który nie był umundurowany. Utrzymał nadto, iż nie wiedząc o tym, że jest to ochroniarz z tego sklepu w wyniku strachu uderzył go wyrzucając wcześniej kielbasę. Dodał, że nie pamięta, w której ręce trzymał butelkę i dlaczego odrzucił kielbasę. Zdarzenia, jak wyjaśnił miało miejsce około godz. 17:00-18:00 w porze wieczornej i był to jego pierwszy dzień na wolności. Ze sklepu, czego nie kwestionował wyszedł drzwiami, którymi się wchodzi dodając, że było wówczas bardzo dużo ludzi i nie zwrócił uwagi na to, żeby ktoś szedł w jego kierunku. Wyjaśnił nadto, że do (...) przyszedł sam i nikt na niego na zewnątrz nie czekał oraz że po wyjściu szedł normalnie.

W związku z tym, że odnośnie szczegółów oskarżony wyjaśniał odmiennie niż na etapie postępowania przygotowawczego sąd w trybie art. 389§1kpk odczytał w odpowiednim zakresie protokół jego wyjaśnień złożonych poprzednio z k. 49. Utrzymał wówczas, że gdy wyszedł ze sklepu i udał się w stronę osiedla w pewnym momencie wyskoczył jakiś starszy pan, który zaczął się z nim szarpać. Twierdził nadto, że uderzył go butelką nieumyślnie, nie wiedząc o tym, że jest to ochroniarz. Dodał, że kielbasę odrzucił w czasie szarpaniny zaznaczając, iż mogła mu ona wówczas również wypaść.

Odczytanego fragmentu nie potwierdził podnosząc, że był w szoku w związku z zatrzymaniem i nie pamiętał wówczas tego zdarzenia (wyjaśnienia k. 306v).

Wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego czynu sąd nie dał wiary, gdyż są one gołosłowne oraz sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego i świadka L. G. złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego, a w związku z tym uznać należy je za przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia surowszej odpowiedzialności karnej.

P. S. (1) oskarżono, bowiem o popełnienie czynu zabronionego określonego w art. 281kk zwanego kradzieżą rozbójniczą stanowiącego, co wynika z przepisu art. 130§3kw przestępstwo niezależnie od wartości przedmiotu czynności wykonawczej. Czyn sprawcy polega na zastosowaniu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia lub na doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy, bezpośrednio po dokonaniu kradzieży. Jak z powyższego wynika jest to przestępstwo złożone dzielące się niejako na dwie fazy, z których pierwsza jest kradzieżą, druga natomiast zastosowaniem przez sprawcę opisanych w art. 281kk sposobów oddziaływania na osobę. Wśród taksatywnie wyliczonych sposobów zachowania sprawcy prowadzących do utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy wymienia się tak jak w przypadku przestępstwa rozbójnictwa użycie przemocy wobec osoby, groźbę natychmiastowego użycia przemocy oraz doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Na potrzeby powyższej sprawy sąd omówi tylko dwa pierwsze znamiona. W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że użycie przemocy wobec osoby polega na fizycznym i bezpośrednim oddziaływaniu na ciało człowieka, ukierunkowanym na przełamanie lub uniemożliwienie oporu. Groźba natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby stanowiąca znamię kradzieży rozbójniczej tak jak w przypadku rozbójnictwa to tzw. groźba bezprawna, a więc zgodnie z art. 115§12kk groźba, o której mowa w art. 190kk. Groźba winna być nakierowana na natychmiastowe zastosowanie przemocy wobec osoby, przy czym osobą tą podobnie jak przy przemocy, nie koniecznie musi być pokrzywdzony. Ustawa nie wymaga przy tym, aby groźba była jednoznacznie wypowiedziana przez sprawcę a tym samym dopuścić należy za prawnie relewantne stosowanie groźby konkludentnej, czy zawołowanej. Podkreśla się przy tym, że dla przyjęcia tzw. groźby konkludentnej konieczna jest szczególna analiza zachowania sprawcy na tle konkretnych okoliczności całego zdarzenia, która prowadzić musi do niebudzącego wątpliwości wniosku, że sprawca zdecydowany był użyć przemocy wobec osoby na wypadek niepodporządkowania się jego żądaniom (patrz m.in. Kodeks karny, Część szczególna,

Komentarz pod red. A. Zoll, Tom III, Wydanie II, Zakamycze 2006; Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz pod red. I. W. Giezek LEX 2014).

Pomiędzy kradzieżą, bez dokonania, której brak jest podstaw odpowiedzialności karnej za kradzież rozbójniczą, a użyciem sposobów oddziaływania na osobę wymienionych w art. 281kk, musi zachodzić stosunek bezpośredniego powiązania czasowego, przy czym, jak podkreślono w orzecznictwie międzywojennym i stanowisko to jest nadal aktualne, „pojęcie bezpośredniości nie powinno być utożsamiane z pojęciem natychmiastowości. Przy bezpośredniości chodzi jedynie o to, aby między kradzieżą a dalszym działaniem sprawcy zachodził taki związek i ciągłość, iżby całość czynu sprawcy występowała na zewnątrz jako jednolite zdarzenie”. (por. wyrok SN z 26.03.1934 r, Zbiór Orzeczeń SN, Orzeczenia Izby Karnej 1934 Nr 202). Stosunek bezpośredniości będzie zatem zachodził w sytuacji, gdy sprawca zaboru rzeczy podejmuje działania opisane art. 281kk natychmiast po dokonaniu zaboru albo, po upływie pewnego czasu lecz w niedalekiej odległości od miejsca zaboru w trwającym nieprzerwanie pościgu za nim. Nadmienić przy tym należy, że w przypadku nieskuteczności użycia przez sprawcę zaboru rzeczy przemocy wobec osoby, groźby jej natychmiastowego użycia lub doprowadzenia człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności w tym sensie, że sprawca nie zdoła utrzymać się w posiadaniu zabranej rzeczy, nie zachodzi usiłowanie, lecz dokonanie przestępstwa z art. 281kk. Skuteczne utrzymanie się sprawcy w posiadaniu zabranej rzeczy poprzez zastosowanie sposobów oddziaływania na osobę wymienionych wyżej nie jest, bowiem konieczne dla dokonania tego przestępstwa. Jest to przestępstwo materialne o pojedynczym skutku w postaci zaboru rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia w przypadku kradzieży rozbójniczej, polegającej na groźbie natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby. W przypadku zachowania polegającego na użyciu przez sprawcę przemocy wobec osoby, kradzież rozbójnicza charakteryzuje się dwoma skutkami a mianowicie zaborem rzeczy oraz co najmniej naruszeniem nietykalskości cielesnej osoby, wobec której została użyta przemoc. Jeżeli natomiast sprawca używając przemocy wobec osoby powoduje uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia określony w art. 156§1-3kk lub w art. 157§1-3kk, które nie mieszczą się w ramach realizacji znamion kradzieży rozbójniczej, zachodzi podstawa do kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu. Przestępstwa określone w art. 157§1-3kk są również przestępstwami materialnymi. Należącym do ich znamion skutkiem jest naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowi inny niż określony w art. 156§1kk, a trwający ponad 7 dni (art. 157§1 i 3kk) albo też nie dłużej niż 7 dni (art. 157§2 i 3kk). Przestępstwo z art. 157§2kk można przypisać tylko tej osobie, która swoim działaniem lub zaniechaniem spowodowała konkretne obrażenia powodujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. O ile kradzież rozbójnicza jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych, gdyż ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, o tyle przestępstwa stypizowane w art. 157§1 i 2kk mogą być popełnione również tylko umyślnie, ale w obu postaciach zamiaru tj. bezpośrednim i ewentualnym. Sprawca musi, więc obejmować swoją świadomością przynajmniej możliwość spowodowania skutku określonego jako naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, przy czym przyjmując, że postać tego naruszenia nie musi być skonkretyzowana w jego świadomości, a zatem przybrać może postać tzw. zamiaru ogólnego, należałoby oczekiwać, że będzie sobie zdawać sprawę, że jego zachowanie powoduje skutek łagodniejszy (krótkotrwały) lub cięższy (trwający dłużej). Przestępstwa z §1 oraz §2 muszą, bowiem różnić się również na płaszczyźnie intelektualnej, która współtworzy ich stronę podmiotową (patrz m.in. Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz pod red. I. W. Giezek, LEX 2014).

Należy nadto przyjąć, że możliwa jest, co podniósł w wyroku z dnia 28.11.1990 roku w sprawie IIKR 97/90 Sąd Najwyższy (patrz OSN KW 1991, Nr 7-9 poz. 70) kwalifikacja zachowania sprawcy na podstawie art. 281kk w sytuacji, w której utrzymanie się w posiadaniu zabranej rzeczy nie jest jedynym celem działania sprawcy, lecz towarzyszy mu także chęć udaremnienia pościgu. Kwalifikacja z art. 281kk możliwa jest również, gdy sprawca używa przemocy wobec osoby biorącej udział w pościgu. W uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku Sąd Najwyższy wywodzi mianowicie, iż „Pojęcie utrzymania mienia należy interpretować szerzej, w ramach pewnej przewidywanej przez sprawcę przyszłości, odnoszącej się do zdarzeń mających miejsce bezpośrednio po dokonaniu kradzieży. Dlatego też chęć udaremnienia pościgu może być w wielu przypadkach pośrednim przejawem chęci utrzymania się w posiadaniu mienia, przynajmniej przez czas trwania ucieczki” (patrz również Kodeks karny ... pod red. A. Zoll j/w; Kodeks karny ... pod red. I. W. Giezek j/w; Kodeks karny, Komentarz, A. Marek, LEX 2010; Kodeks karny, Praktyczny komentarz pod red. M. Mozgowa, LEX 2014).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań M. K. (1) oraz zapisów monitoringu bezspornym jest, że oskarżony P. S. (1) dokonał kradzieży butelki wódki i opakowania kielbasy o łącznej wartości 32,36 zł, do czego przyznał się i w tej części sąd dał mu wiarę. Z zeznań M. K. (1) wynika nadto, że obserwując obraz z kamery monitoringu, w szczególności widząc, że oskarżony udał się do drzwi wejściowych, przez które wszedł i omijając w ten sposób kasy chce opuścić sklep nie płacąc za posiadany przy sobie towar wybiegł z pomieszczenia biurowego, aby odebrać mu go. W tym właśnie czasie P. S. (1) wykorzystując to, że drzwi przy których stał otworzyły się, gdyż ktoś wychodził ze sklepu również wyszedł zaś pokrzywdzony udał się za nim w pościg. Na wybiegającego ze sklepu „ochroniarza”, po tym jak wyszedł z niego oskarżony zwrócił także uwagę L. G. (zeznania k. 32v-33). Jak z powyższego wynika zeznania obu świadków tworzą logiczną i spójną całość dlatego w tej części L. G. sąd dał wiarę. Następnie M. K. (1), gdy zorientował się, w którym kierunku oskarżony oddalał się zaczął biec za nim. Z jego zeznań wynika, że wówczas oskarżony zauważył go i również zaczął biec, jednak po chwili zatrzymał się i odwracając w jego stronę wymachiwał trzymaną w ręce butelką wódki. Dodał, że w drugiej ręce miał opakowanie z kielbasą. Zdaniem sądu mając na uwadze zeznania pokrzywdzonego nie ma najmniejszych wątpliwości, że była to tzw. groźba konkludentna w podanym wyżej rozumieniu świadcząca o tym, że oskarżony jest zdecydowany użyć przemocy wobec goniącej go osoby, której zachowanie zmierzało jednoznacznie do tego, żeby odebrać mu skradzione rzeczy a nawet zatrzymać go. Nie ma również wątpliwości, że mógł zorientować się, co do tego, iż jest to pracownik ochrony, gdyż pokrzywdzony posiadał na sobie charakterystyczne ubranie z napisem ochrona. Licząc na to, że groźba natychmiastowego użycia przemocy odstraszy goniącego i zrezygnuje on z dalszego pościgu, oskarżony podjął ponownie prób ucieczki. Gdy jednak zorientował się, że mężczyzna ten nie zrezygnuje, po kilku metrach zatrzymał się poraz drugi. I tym razem jak wynika z zeznań M. K. wymachując trzymaną w ręku butelką zagroził natychmiastowym użyciem przemocy i gdy zbliżył się on na odległość umożliwiającą bezpośredni z nim kontakt użył przemocy uderzając go nią w głowę. Pokrzywdzony przyznał przy tym, że uderzenie, które otrzymał częściowo wynikało z jego chwilowej nieuwagi.

Zamiar ogólny, który o czym była mowa wyżej przyjmuje się zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przy umyślnych uszkodzeniach ciała obejmuje faktyczne następstwa (skutki) będące wynikiem zadawanych umyślnie obrażeń (patrz m.in. wyrok SA w Łodzi z 26.02.2002 roku, II AKa 18/02, Prok. i Pr. 2004 Nr 4 poz. 21). Z opinii biegłego (k. 183-184), którą sąd uznał w pełni za wiarygodną wynika jednoznacznie, że faktycznie pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy i rany ciętej małżowiny usznej po stronie lewej, które naruszyły czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni. Biegły stwierdził nadto, że w wyniku zadanego uderzenia pokrzywdzony nie był narażony na niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienie skutku określonego w art. 156§1kk. O ile zatem nie ulega wątpliwości że uderzając butelką oskarżony obejmował swoim zamiarem możliwość tego, że może ona rozbić się i spowodować faktycznie powstałe następstwa w postaci obrażeń opisanych w opinii naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni i godził się na to, o tyle przypisanie mu możliwości spowodowania (godzenia się) obrażeń naruszających czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia trwający powyżej 7 dni zdaniem sądu nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Celem, do którego dążył oskarżony było niewątpliwie utrzymanie się w posiadaniu zabranych artykułów oraz chęć udaremnienia pościgu zaś użyta przemoc polegała na zadaniu jednego uderzenia, w wyniku którego zniszczeniu uległa skradziona butelka wódki. W nieustalonych okolicznościach wypadło mu również opakowanie skradzionej kielbasy i jak wynika z zeznań pokrzywdzonego wykorzystując moment jego chwilowego zamroczenia oskarżony uciekł. Jak z powyższego wynika nie zdołał on utrzymać się w posiadaniu zabranych rzeczy zaś opisanym wyżej zachowaniem niewątpliwie wyczerpał znamiona kradzieży rozbójniczej z art. 281kk w podanym wyżej rozumieniu oraz spowodował pozostający w zbiegu kumulatywnym uszczerbek na zdrowiu określony w art. 157§2kk.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego M. K. (1) również w części, w której twierdził on, że w pewnym momencie, gdy oskarżony zatrzymał się poraz pierwszy usłyszał jak wypowiadał on słowa „trzymaj go” i zauważył wówczas w pobliżu jakiegoś mężczyznę. Na słowa te nie zareagował on jednak i w związku z tym do jego obecności nie przywiązywał większej wagi. Zdaniem sądu był to niewątpliwie świadek L. G., który konsekwentnie wbrew temu co wyjaśnił oskarżony zeznał, że wspólnie z nim udał się do sklepu(...) i następnie czekał na niego, gdy wszedł on do niego. W tej części jego zeznaniom sąd dał wiarę, gdyż znalazły potwierdzenie w zeznaniach M. K. (1). Za wiarygodne sąd

uznał również zeznania tego świadka złożone na etapie postępowania przygotowawczego w części, w której przyznał, że widział wychodzącego ze sklepu oskarżonego oraz wybiegającego za nim „ochroniarza” (k. 32v-33). W pozostałym zakresie zeznaniom tego świadka sąd nie dał wiary, gdyż twierdząc, że oddalił się i nie wiedział dalszego przebiegu zdarzeń pomiędzy oskarżonym i mężczyzną, który podszedł do niego ewidentnie chciał pomóc P. S. kierując się złe pojętą zasadą koleżeńskości lojalności.

W sprawie powyższej nie wniosły natomiast niczego istotnego poza określeniem wartości skradzionej wódki i opakowanie kielbasy zeznania świadka M. S. (2) – zastępcy kierownika sklepu(...) (k. 307v oraz k. 2-4v i k. 5).

Wiarygodność pokrzywdzonego M. K. (1) potwierdziły niewątpliwie zapisy z nagrań monitoringu zainstalowanego w sklepie, których kopie zabezpieczono (protokół oględzin monitoringu k. 55-56, dokumentacja fotograficzna k. 57-58). Wynika z nich jednoznacznie, że po wejściu do sklepu oskarżony wziął z półki opakowanie kielbasy a następnie udał się do działu monopolowego, gdzie wziął butelkę wódki.

Reasumując stwierdzić należy, że w świetle omówionego wyżej materiału dowodowego wina oskarżonego oraz okoliczności popełnienia przypisanego mu w pkt 1 wyroku przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 281kk w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk nie budzą najmniejszych wątpliwości. Z powod, które również omówiono wyżej sąd z kwalifikacji prawnej wskazanej w akcie oskarżenia wyeliminował przepis art. 13§1kk w zw. z art. 157§1kk i w związku z tym zmienił opis czynu. Tak przypisanego czynu P. S. (1) dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej określonej w art. 64§2kk. Zarzucanego umyślnego przestępstwa przeciwko mieniu z użyciem przemocy z art. 281kk w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk dopuścił się bowiem będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64§1kk, odbywając łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości ostatniej kary co wynika z odpisu wyroku SR w Giżycku w sprawie IIK 17/06 (k. 128), obliczenia kary (k. 129) oraz zawiadomienia o zwolnieniu ze sprawy (k. 136).

Uznając oskarżonego za winnego tak przypisanego czynu sąd skazując go na podstawie art. 281kk w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 64§2kk wymierzył mu na podstawie art. 281kk w zw. z art. 11§3kk w zw. z art. 64§2kk karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekając powyższą karę sąd miał na uwadze jako okoliczności obciążające znaczny stopień zawinienia oskarżonego wynikający z popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z winy umyślnej zarówno z zamiarem bezpośrednim (art. 281kk), jak i ewentualnym (art. 157§2kk) oraz społecznej szkodliwości wyrażającej się w rodzaju, charakterze i wielości naruszonych dóbr w postaci własności, posiadania i zdrowia, rozmiarze wyrządzonej i grożącej szkody, ale przede wszystkim sposobie i okolicznościach popełnienia czynu w dniu, w którym opuścił zakład karny w związku z udzieloną przerwą w odbywaniu kary pozbawienia wolności na czas związany z leczeniem, któremu miał poddać się. Jako okoliczność przemawiającą na niekorzyść oskarżonego świadczą o daleko posuniętym procesie jego demoralizacji sąd miał również na uwadze jego dotychczasowa wielokrotną karalność (dowód: dane o karalności k. 80-83, odpisy wyroków k. 131, 133-135, 138-139, 141).

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego sąd nie dopatrył się natomiast żadnych okoliczności, które mogłyby przemawiać na korzyść oskarżonego.

Zdaniem sądu tak orzeczona kara 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności jest współmierna do stopnia zawinienia oskarżonego, społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się a nadto winna przyczynić się do osiągnięcia celów w zakresie wychowawczego i zapobiegawczego oddziaływania na jego osobę jako sprawcę oraz w zakresie szeroko rozumianej prewencji ogólnej.

Odnośnie zabezpieczonej jako dowód rzeczy szyjki szklanej butelki sąd na podstawie art. 230§2kpk nakazał jej zwrot pokrzywdzonej spółce.

Sąd na podstawie art. 618§1 pkt 11kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii adwokackiej adw. (...)kwotę 885,60 zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu. Mając na uwadze ustalenia dotyczące

sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego na podstawie art. 624§1kpk sąd zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.